

## Wstęp

Książka, którą Czytelnik właśnie otwiera, jest pierwszym opracowaniem bardzo bogatego materiału, jaki przyniosły badania nad antysemityzmem obejmujące okres 20 lat budowania demokratycznego państwa i społeczeństwa w Polsce. Przede wszystkim treścią tej książki jest raport, jaki socjologowie przygotowują, kończąc swój badawczy projekt. Badanie, które jest tu głównie opisywane, zrealizowano w 2012 r. Projekt nagrodzony grantem Narodowego Centrum Nauki (nr projektu 2011/01/B/HS6/01957) był realizowany przez trzy lata przez zespół badawczy pod moim kierunkiem<sup>1</sup> pod nazwą „Antysemityzm, ksenofobia i stereotypy narodowe po raz trzeci”. Ta ostatnia część tytułu projektu jest szczególnie ważna: nasze badanie było realizowane po raz trzeci na podstawie tych samych założeń i przy użyciu ankiety, której pierwszą wersję przygotowaliśmy z ówczesnym zespołem badawczym w roku 1992, gdy zrealizowano po raz pierwszy ogólnopolskie, reprezentatywne badanie ankietowe na temat postaw antysemickich wśród Polaków. Siłą rzeczy, zamieszczone w tym tomie części raportu nawiązują w mniejszym lub większym stopniu do poprzednich badań: z roku 1992 i 2002. Realizowaliśmy ten projekt co 10 lat, z tym że badaniu polskiemu w 2002 r. towarzyszył analogiczny sondaż na Ukrainie, zrealizowany na początku 2003 r.

We wprowadzeniu oraz w pierwszym rozdziale książki – mojego autorstwa – znajduje się dokładny opis zastosowanej przez nas metody badawczej, w szczególności sposobu, w jaki określaliśmy i mierzyliśmy za pomocą ankiety „postawy antysemickie”. Opinie i postawy zwane „antysemickimi” mogą być

---

<sup>1</sup> Współrealizatorem badania była dr Helena Datner, ponadto w skład zespołu badawczego wchodził: mgr Wojciech Ogrodnik, prof. UW, dr hab. Jerzy Bartkowski, mgr Marcin Józko, mgr Dominik Wasilewski, mgr Jowita Wiśniewska, mgr Rafał Duluk i mgr Łukasz Oczkowski. Współpracowali z nami także, szczególnie w fazie przygotowawczej, dr hab. Michał Bilewicz i mgr Adrian Wójcik, a także Krzysztof Chomiccki (Millward-Brown). Bardzo wiele dała nam współpraca z Artemis Bellos (CBOS). Wszystkim współpracownikom składam gorące podziękowania.

określane i mierzone empirycznie w bardzo różny sposób. W Polsce mamy w tej chwili także kilka badań, w zróżnicowany sposób określających i inaczej mierzących „antysemityzm” jako postawy ludzi, więc określenie naszej metody badania jest ważną sprawą. W rozdziale tym przedstawiam jednak przede wszystkim tezę, którą sformułowałem wcześniej, opracowując wyniki badania z roku 2002<sup>2</sup>. Teza ta zakłada, że w Polsce przejawy antysemityzmu, szczególnie nowoczesnego, jak nazywamy wrogość do Żydów uzasadnianą ideologią antysemicką, stanowią składnik ogólniejszej orientacji mentalnej. W istocie można mówić o światopoglądzie narodowo-katolickim, w którym mamy do czynienia z mocną identyfikacją z własną grupą narodową, o bezwarunkowo pozytywnym obrazie, oraz na identyfikacji z Kościołem katolickim i religią jako elemencie niezbywalnym polskiej tożsamości narodowej. Światopogląd ten najwyraźniej w swych treściach nawiązuje do idei Polaka-katolika, nawet jeśli hasło to nie jest używane do samookreślenia przedstawicieli tej formacji mentalnej<sup>3</sup>. Dla ukazania tych głębokich związków znaczną część analizy w swoim rozdziale poświęcam rozpatrywaniu zależności, jakie zachodzą między religijnością i postawami antysemickimi, antysemityzmem a gloryfikującymi własny naród poglądami oraz między religijnością a przekonaniem apologetycznym wobec Polaków, a także niechęcią wobec Żydów, ale też i innych narodów. Jednym z ciekawszych rezultatów badania stała się odpowiedź na pytanie, które postawił wcześniej Antoni Sułek, a mianowicie, czy zmienna wieku – jak mówią socjologowie – wpływa jednoznacznie na poglądy i postawy antysemickie?

W badaniach Antoniego Sułka, cytowanych także w omawianym rozdziale<sup>4</sup>, autor starał się określić, czy najmłodszy badani, najrzadziej przejawiający poglądy antysemickie, z wiekiem pozostają przy nich, czy raczej nabierają przekonania antysemickich. Ponieważ dysponowaliśmy materiałem z 20 lat, mogłem przeprowadzić analizę zmian, z której wynikało, że najmniej antysemicko nastawieni młodzi badani – podobnie jak najmniej apologetyczni wobec własnego narodu – z wiekiem nabywają postaw antysemickich oraz przekonania gloryfikujących własny naród. Dowodzi to – choć pośrednio – także zakładanego związku, jaki zachodzi między antysemityzmem a przekonaniem gloryfikującym własny naród.

---

<sup>2</sup> *Antysemityzm w Polsce i na Ukrainie. Raport z badań*, red. I. Krzemiński, przekł. z jęz. ros. A. Chomicka, Warszawa 2004. Także: I. Krzemiński, *Katolicka ideologia wrogości: inny Polak jako wróg*, w: *Co na łączy, co nas dzieli? Księga 13 Zjazdu Socjologicznego*, red. J. Mucha, E. Narkiewicz-Niedbałec, M. Zielińska, Zielona Góra 2008, s. 341–359; tenże, *Tożsamość narodowa Polaków a antysemityzm i stosunek do innych*, w: *Polska po 20 latach*, red. M. Bucholc, S. Mandel, T. Szawiel, J. Wawrzyniak, Warszawa 2011, s. 315–336.

<sup>3</sup> Problemem Polaka-katolika zajmował się systematycznie Krzysztof Koseła, twierdząc, że jest to syndrom przekonania, które raczej będą zanikać w Polsce. Wydaje mi się, że tak jednak nie jest: analizowane przez tego autora przekonania są wciąż aktualizowane. Por. K. Koseła, *Polak i katolik: spleciona tożsamość*, Warszawa 2003.

<sup>4</sup> „Władza Żydów” i władza stereotypów, oprac. A. Sułek, Raport TNS OBOP, Warszawa, styczeń 2011, s. 1–16.

Następny rozdział, przygotowany przez mgr. Rafała Duluka, mojego doktora, odbiega nieco od wszystkich tekstów zamieszczonych w pracy. Chociaż bowiem – jak powiedziałem – publikacja jest raportem z badań socjologicznych, w wielu wypadkach autorzy porównują wyniki z innymi badaniami i poddają je naukowej interpretacji. Rozdział mgr. Duluka jest typowym, niemal pogładowym „raportem z wyników badania”. Postanowiłem go tutaj zamieścić, ponieważ daje wgląd w żmudną pracę analityczną socjologów, często – i niesłusznie – oskarżanych o „dowolność” swoich wniosków i interpretacji. Napisany jest bardzo technicznym językiem, ale przedstawia wiele konkretnych, pogłębionych analiz, które w sporej części zawierają także materiał empiryczny, pozwalający na ilustrację mojej tezy o związku antysemityzmu i szerszych, religijno-narodowych przekonaniach.

Kolejny rozdział autorstwa mgr Jowity Wiśniewskiej, także doktorantki Studium Doktoranckiego IS UW, piszącej pracę pod moim kierunkiem, nawiązuje do analizy wyników badania z raportu z roku 2002, dotyczącej poglądów na temat mordu Żydów przez mieszkańców Jedwabnego. Jak podkreśla autorka, debata o zbrodni polskich mieszkańców Jedwabnego na swoich sąsiadach – Żydach, wywołana pracą Jana Tomasa Grossa, była jedną z najważniejszych publicznych debat o przeszłości w Polsce. Jowita Wiśniewska nawiązuje do analizy dr. Michała Bilewicza<sup>5</sup>, pokazując, że dwie reprezentacje interpretacji zbrodni w Jedwabnem – reprezentacja odrzucania i reprezentacja czynników wewnętrznych – pozostają dalej przeciwstawnymi sposobami wyjaśniania tego wydarzenia. Ciekawy jest jednak fakt, że w wyraźny sposób wzrosła częstość poparcia opinii zdecydowanie krytycznych wobec postępowania Polaków w Jedwabnem. Chciałbym podkreślić, że o 10% częściej wypowiada się opinię, iż na zbrodnicze postępowanie Polaków w Jedwabnem miała wpływ ideologia narodowa. Widać wyraźnie, że w samoświadomości społecznej jest odnotowana obecność narodowej, nacjonalistycznej ideologii. To o tyle ważne, że autorka kończy swój rozdział uwagami na temat zaskakującego wyniku ostatniego badania. Okazuje się, że najmłodszy badani Polacy najczęściej **odrzucają** prawdę o polskiej zbrodni na Żydach w Jedwabnem. Nieco starsi, a więc osoby mieszczące się w przedziale między 25. a 39. rokiem życia, najsilniej identyfikują się z przeciwstawną reprezentacją odrzucania reprezentacją czynników wewnętrznych. Ale są to osoby, które nawet we wczesnej młodości mogły zetknąć się ze wspomnianą, wszakże emocjonalną i bardzo obecną w mediach, debatą na ten temat. Autorka wyraża zaniepokojenie dotyczące sposobu edukowania Polaków o najnowszej historii Polski, szczególnie o Holocauście i problematyce z tym związanej.

W rozdziale Jowity Wiśniewskiej zaprezentowana jest też analiza nowych pytań, które nazywa się wskaźnikami tzw. antysemityzmu wtórnego. Pytania,

---

<sup>5</sup> M. Bilewicz, *Wyjaśnianie Jedwabnego: antysemityzm o postrzeganie trudnej przeszłości*, w: *Antysemityzm w Polsce i na Ukrainie*, dz. cyt., s. 248–269.

których było cztery w naszej ankiecie, dotyczyły takich przekonań, jak wykorzystywanie przez Żydów wyrzutów sumienia Polaków, by zdobyć od nich odszkodowania (zamiast od Niemców), rozpowszechniania oskarżeń Polaków o antysemityzm oraz odrzucania faktu zbrodni popełnianych przez Polaków na Żydach. Pytania w naszej ankiecie były zresztą zredagowane przez autora następnego rozdziału, mgr. Adriana Wójcika. Jego praca jest bardzo elegancko napisaną, naukową analizą odpowiedzi na te pytania, odnoszącą się jednocześnie do szerszej wiedzy i innych badań na ten temat. Analiza pokazuje, jak oskarżanie Żydów o nadużywanie i instrumentalizowanie historii wiąże się z martyrologiczną wizją historii Polaków – co stanowi kluczowy element apologetycznego obrazu własnego narodu. Materiał, który przedstawia analiza Adriana Wójcika, stanowi zarazem dobrą ilustrację jednej z naszych dawnych hipotez na temat konkurencji polsko-żydowskiej. Oskarżenia wobec Żydów, zwłaszcza zarzucające im wykorzystywanie tragedii Holocaustu dla aktualnych celów, to wyraz konkurencyjnego nastawienia i wobec Żydów, i wobec „monopolizowania” przez nich cierpień narodów w czasie wojny.

Kolejny rozdział, przygotowany przez trzech autorów: mgr. Marcina Józkę i mgr. Wojciecha Ogrodnika, moich doktorantów w IS UW, oraz absolwenta IS, Krzysztofa Chomickiego, cenionego pracownika merytorycznego firmy Millward-Brown, dotyczy ostatniej części tematu naszych badań, czyli stereotypów narodowych. Od pierwszego badania założyliśmy analizę przekonań i postaw antysemickich na tle ogólniejszych stereotypów narodowych, w tym stereotypu narodu żydowskiego. Marcin Józko w poprzednich badaniach był także autorem opracowania na ten temat<sup>6</sup>. Autorzy zarysowują obraz autostereotypu na tle polskich stereotypów Żydów oraz najważniejszych sąsiadów Polaków: Niemców, Rosjan, Ukraińców, a także Romów – Cyganów. Analiza odwołuje się do rozróżnienia dwóch typów stereotypizacji, które przejęliśmy w naszych badaniach z koncepcji Mirosława Kofty: stereotypy egzemplaryczne, opisujące w dość otwarty sposób cechy „przeciętne” bądź najbardziej „typowe” przedstawicieli danych narodów, oraz stereotypy „duszy grupowej”, formułujące ścisłą definicję cech, które musi posiadać przedstawiciel określonej grupy. Ten ostatni typ Kofta uznaje za charakterystyczny dla antysemickich stereotypów Żydów. Analiza autorów po raz kolejny dowodzi różnic między treścią dwóch typów stereotypów. Wyniki potwierdzają również, że Polacy mają bardzo pozytywny stereotyp własnej grupy narodowej, chociaż w pierwszym badaniu w roku 1992 było odwrotnie. W dodatku, w porównaniu z danymi z poprzedniego badania z 2002 r., obecny autostereotyp jest znacznie bardziej pozytywny: cech pozytywnych jest niemal o 1/5 więcej niż cech negatywnych. Co więcej, przewaga pozytywów, przypisywanych narodowi polskiemu, dotyczy obu typów stereotypu.

---

<sup>6</sup> M. Józko, *Stereotypy narodowe Polaków i Ukraińców*, w: *Antysemityzm w Polsce i na Ukrainie*, dz. cyt., s. 204–237.

Ciekawie zmieniał się stereotyp Żydów w ciągu 20 lat. O ile stereotyp egzemplaryczny – cechy ludzi – był zdecydowanie pozytywny w 1992 r., o tyle w 2002 r. przewaga cech pozytywnych była niemal niezauważalna (1%). Obecnie, w 2012 r., najczęściej wskazywano cechy neutralne (42%), a pozytywnych było nieco więcej niż negatywnych (40% do 38%). Stereotyp opisujący cechy narodu żydowskiego wypadł znacznie bardziej pozytywnie dla Żydów: chociaż tak jak w poprzednim niezwykle wzrósł odsetek cech neutralnych (aż 34% w porównaniu z 16% w 2002 r.), to cech pozytywnych było o 5% więcej niż negatywnych, choć i tak najlepiej naród żydowski był opisany przez Polaków w badaniach z 1992 r.: przewaga cech pozytywnych nad negatywnymi wynosiła wówczas 21%. Wyniki te można także zinterpretować w perspektywie tezy o ukształtowaniu się światopoglądu narodowo-katolickiego, w którym negatywny obraz Żydów odgrywa istotną rolę.

Analiza pokazuje też, jak bardzo zmienił się w ciągu ostatnich 10 lat stereotyp Ukraińców (nie pytaliśmy o nich w pierwszym badaniu). Przewaga cech negatywnych (50% do 26%) została zamieniona obecnie w przewagę cech neutralnych (51%) i niemal równowagę cech pozytywnych i negatywnych (tylko 2% więcej).

Oczywiście, tekst Marcina Józki, Wojciecha Ogrodnika i Krzysztofa Chomiciego w bardzo przystępnej formie prezentuje także inne odpowiedzi i obrazy stereotypowe innych nacji, w tym także Romów – wciąż opisywanych negatywnie.

Rozdział 6, napisany przez mgr. Dominka Wasilewskiego, odbiega od reszty tekstów – przede wszystkim dlatego, że nie analizuje wyników badania ankietowego, ale realizowane obok sondażu badanie jakościowe. Nasz projekt zakładał realizację dwóch zogniskowanych wywiadów grupowych, FGI, czyli tzw. fokusów. W projekcie zakładałem, że będzie to jakościowy materiał pogłębiający wyniki badania ankietowego. W trakcie trwania projektu doszliśmy do wniosku, że warto by zrealizować fokusy w środowiskach najsilniej reprezentujących i wyrażających przekonania narodowe. Fokusy zostały więc zrealizowane w Białymstoku, gdzie doszło do kilku napaści na cudzoziemców, inspirowanych światopoglądem narodowym, oraz we Wrocławiu, gdzie podobna manifestacja wydarzyła się na tamtejszym uniwersytecie w czasie wykładu profesora Zygmunta Bauman. Tekst Dominika Wasilewskiego, mojego doktoranta i pracownika UW, opisuje treść fokusów zrealizowanych w środowisku młodzieży studenckiej. Analiza skłania do smutnych wniosków: pokazuje wyraźne kształtowanie się młodzieżowych, radykalnie nacjonalistycznych grup, wrogo nastawionych do innych. Chociaż stanowią one doprawdy niewielką mniejszość, bardziej uderza brak wiedzy i bezradność myślowa i ideowa większości wobec działań oraz idei tych grupiek radykałów. Szczególnie uderzające jest to w Białymstoku. Przebieg fokusów także ilustruje niezwykle dobitnie fakt, że wrogo nastawienie do innych narodów i grup etnicznych jest silnie związane z niechęcią do wszelkich „innych”, odmiennych, a w obecnej Polsce miejsce Żyda w sieci poglądów narodowych zajmują osoby homoseksualne. Rzecz jasna, ten materiał nie może

być podstawą do jakichkolwiek uogólnień: przeprowadziliśmy tylko dwa fokusy. Opis i interpretacje Dominika Wasilewskiego mogą jednak służyć wglądowi w świat przeżyć, idei i postaw młodych ludzi.

Książkę kończy bardzo staranny i naukowo nienaganny tekst dr. hab. Jerzego Bartkowskiego, profesora UW w Instytucie Socjologii. Od pierwszego badania służył on pomocą i współpracował przy realizacji sondaży, zwłaszcza jeśli chodzi o ich statystyczną poprawność i obsługę. Tekst tu publikowany dotyczy analizy stosunku naszych badanych do obecności Żydów w przestrzeni publicznej. Chodzi o użycie stereotypów żydowskich, w tym antysemitycznych, w praktyce: mianowicie o kandydowanie osoby żydowskiego pochodzenia na prezydenta, a także postrzeganie Żydów jako przedsiębiorców i jako posiadaczy ziemi.

Wyniki pokazują, że Polacy w ogóle niechętnie akceptują jako kandydatów na urząd prezydenta osoby o obcych korzeniach (pytaliśmy o pochodzenie żydowskie, niemieckie, rosyjskie i ukraińskie). Jeśli chodzi o akceptację przedstawicieli różnych narodowości jako przedsiębiorców w Polsce, to pozycja Żydów w porównaniu z pierwszym badaniem uległa znacznemu osłabieniu. Okazuje się, że odpowiedzi na nasze pytania pokrywają się z ogólniejszą sympatią do różnych narodów (badaną systematycznie m.in. przez CBOS), na przykład Włochów czy Francuzów. Ciekawe, że znacznie się obniżyła pozycja Amerykanów w tych rankingach.

Autor przedstawia w swoim tekście tło teoretyczne rozważań i lokuje stosunek do obecności Żydów w polskiej przestrzeni publicznej, analizując wiele zmiennych społecznych, strukturalnych i psychologicznych, na przykład obecną w materiale zmienną poczucia kontroli nad własnym życiem i orientację autorytarną ankietowanych. Włącza także w swoją analizę i wyjaśnienie postaw i poglądów ludzi dane dotyczące wyjazdów za granicę, a także intensywności korzystania z mediów, gazet i radia. Potwierdza się w tych analizach znaczenie wiary religijnej i praktyk religijnych w akceptacji poglądów niechętnych Żydom i przedstawicielom innych narodów, a więc postaw ksenofobicznych. Wnioski z tej błyskotliwej analizy prowadzą nas na powrót do podstawowej tezy o zakorzenieniu antysemitycznych i niechętnych innym narodom postaw w światopoglądzie narodowym i katolickim zarazem.

Zreferowane tak pobieżnie teksty, zebrane w tomie *Żydzi – problem prawdziwego Polaka*, stawiają ważne pytania, takie jak to o wiedzę o przeszłości młodych, czy dotyczące wpływu religii i Kościoła na podtrzymywanie antysemityzmu i ksenofobii – tym bardziej istotne, gdy wspomnieć fakt, że tak ważny dla Polaków i polskiego Kościoła św. Jan Paweł II nazwał jednoznacznie wyznawanie postaw antysemitycznych – grzechem. Mam nadzieję, że materiał, jaki przynosi książka, pomimo jego nie zawsze do końca domkniętego charakteru, okaże się dla czytelników ważnym źródłem przemyśleń i inspiracją do dyskusji oraz własnych poszukiwań. Mam też nadzieję, że materiał, jaki zebraliśmy dzięki grantowi Narodowego Centrum Nauki, stanie się podstawą następnych publikacji.